

SŁOWO CZĘSTOCHOWSKIE

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z odnośnikiem do domu lub z przesyłką pocztową 2 złote. — Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczcie Kasie Oszczędnościowej Nr. 307.955 — Redaktor przyjmuje codziennie od godziny 8 — 10-ej i od 17 — 18-ej.

Redakcja i Administracja:
Częstochowa, ul. P. Marji 32.
Telefon 22-00.
Radomsko, Częstochowska 9.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście, za tekstem i nadrukowane 30 groszy. Drobne ogłoszenia wyraz po 10 gr. Najtańsze ogłoszenie drobne zł. 1.00. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia skóne, fantazyjne, tabelaryczne i bilansowe o 50 proc. droższe.

Ziemia z poboju Francji na kopiec na Sowińcu.

PARYŻ. Do Paryża przybyli samolotem z Warszawy delegaci stowarzyszenia weteranów b. armii polskiej we Francji, celem zabrania z poboju Francji, na których walczyli Polacy, ziemi, przeznaczonej na kopiec Marszałka Piłsudskiego na Sowińcu.

Delegaci odjechali wczoraj do Arras, Reims i szeregu innych miejscowości, celem pobrania ziemi z poboju i mogił żołnierzy polskich. Woreczki z ziemią złożone zostaną w specjalnie przywiezionej z Warszawy urnie w ambasadzie polskiej w Paryżu w poniedziałek 30 bm. w obecności przedstawicieli wojsk francuskiej i władz miasta Paryża.

Deficyt budżetowy.

WARSZAWA. Dochody budżetowe za okres pierwszych 5-ciu miesięcy roku budżetowego 1935/36, t. j. od 1 kwiecień do 31 sierpnia br. wynosiły 767.427 tys. zł. wobec 587.965 tys. zł. w odpowiednim okresie 1934/35, wydatki zaś 902.961 tys. wobec 857.955 tys. zł.

Budżet państwowy za okres 5 miesięcy r. 1935-36 zamyka się przeto deficytem w kwocie 135.534 tys. zł.

Ogólnopolski zjazd rzemieślników.

WARSZAWA. Na dzień 11 listopada br. zostało wyznaczone uroczyste odsłonięcie pomnika Jana Kilińskiego, zbudowanego obecnie na placu Krasieńskich w Warszawie. Z racji tej uroczystości odbędzie się zjazd rzemieślników z całej Polski.

Na zakończenie zjazdu delegacje reprezentujące rzemiosło całej Polski udadzą się na Sowińcu z urną, zawierającą ziemię z grobu płk. Kilińskiego i jego poległych w potyczkach z nieprzyjacielem towarzyszy.

Przeciwko szykanowaniu polskich harcerzy w Czechosłowacji.

KATOWICE. — Przewodniczący Związku Harcerstwa Polskiego, dr. Michał Grażyński, wystosował do międzynarodowego biura skautowego w Londynie list w sprawie szykanowania przez władze czeskie polskich organizacji harcerskich w Czechosłowacji. W liście tym prosi on o zainteresowanie się tą sprawą biura międzynarodowego, wskazując na to, że atmosfera, wytworzona przez politykę władz czeskich, zupełnie uniemożliwiła realizację tych ideałów międzynarodowego zbliżenia i braterstwa, które leżą u podstaw ideologii skautingu, powołanego do życia przez generała Baden-Powella.

Chustki po 5 — 7 gr. za sztukę.

ŁÓDŹ. — W ostatnich czasach wśród artykułów naszego przemysłu włókienniczego, zakupowanych przez zagranicę, znajdują się chustki z fabryk łódzkich, produkowane na eksport i sprzedawane po niskich cenach, konkurując w ten sposób z podobnymi wyrobami japońskimi, uchodzącymi dotychczas za najtańsze. Chustki na eksport wyrabiane są po 5 do 7 groszy za sztukę.

Tajemnicze morderstwo.

WARSZAWA. Na Woli w pobliżu glińki znajduje się miejsce, gdzie niejednokrotnie rozgrywały się krwawe porachunki partyjne. Wczoraj znaleziono tam zwłoki mężczyzny. Oględziny wykazały, że został on zamordowany przed trzema dniami. Istnieje przypuszczenie, że i tym razem zbrodni dokonano na tle porachunków partyjnych.

Bezowocne obrady w Genewie.

Prace Komitetu 13-tu. — Odroczenie sesji Zgromadzenia Ligi Narodów. — Arabowie przeciw Włochom. — Dalsze przygotowania wojenne.

GENEWA. Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie wybranego onegdaj Komitetu 13 tu.

Na posiedzeniu tem wybrano podkomitet 3-ch, złożony z ekspertów francuskiego, angielskiego i hiszpańskiego, którzy jako znawcy terenu afrykańskiego mają zbadać techniczne możliwości wysłania z ramienia Ligi obserwatorów do Abisynji — jak tego żąda rząd abisyński.

Podkomitet ma do dni trzech zdać sprawę ze swoich prac.

Następnie przystąpiono do omówienia raportu o konflikcie afrykańskim. — Ustalono, że ma się on składać z 2-ch części: historycznej, odzwierciedlającej całość konfliktu i rekomendacyjnej — zawierającej konkretne zalecenia.

Akcję komitetu 13 cechuje duży optymizm, na który kładzie zwłaszcza nacisk Wielka Brytania.

GENEWA. Prezydium Ligi Narodów postanowiło wystąpić dziś na posiedze-

niu plenarnem z propozycją, aby obrady zgromadzenia zostały odłożone, lecz nie zakończone, co pozwoliłoby zwołać zgromadzenie w ciągu 24 godzin, jeśli sytuacja tego wymagała.

ADDIS ABEBA. Rząd abisyński zaprzecza kategorycznie pogłoskom o wydaniu rozporządzenia powszechnej mobilizacji.

ADDIS ABEBA. Święto Maskalu rozpoczęło się wczoraj uroczystym nabożeństwem, w czasie którego odmawiano specjalne modlitwy o utrzymanie pokoju. Następnie przed katedrą św. Jerzego cesarz w obecności członków korpusu dyplomatycznego przyjął defiladę 8 tys. gwardzistów. W defiladzie po raz pierwszy brały udział oddziały sanitarne oraz samochody dla transportu wojsk. Dalszy ciąg uroczystości dziś.

ATENY. Włosi gorączkowo prowadzą prace fortyfikacyjne na wyspach Dodekanazu. Na wyspie Astrapalas znajduje się 1,500 żołnierzy włoskich zajętych

przy umacnianiu wyspy. Na wyspie Gerpathos jest obecnie 500 ludzi, 25 wodnopłatowców i 2 okręty wojenne. Na wyspę Rados również przybywają codziennie oddziały wojskowe. Wielu Greków, zamieszkałych na wyspie Rados, aresztowano pod zarzutem sprzyjania Anglikom. Pod Talymonos skoncentrowano wielką liczbę torpedowców, łodzi podwodnych i wodnopłatowców.

RZYM. Wczoraj odplynęły z Neapolu do Afryki Wschodniej dwa okręty z transportem 2,800 żołnierzy. W najbliższych dniach odplynie dalszych osiem okrętów.

SINGAPORE. W przyszłości okręty linii holenderskiej, udające się z Jawy do Nowego Jorku, płynąc będą nie przez kanał Suezki, lecz koło Przylądka Dobrej Nadziei.

LONDYN. Arabowie na Bliskim Wschodzie solidaryzują się ze stanowiskiem Wielkiej Brytanii w sporze włosko-abisyńskim. Król Ibn Saud wyraził gotowość udzielenia pełnego poparcia dla polityki Wielkiej Brytanii, uważając zabezpieczenie Abisynji przed utratą niezawisłości politycznej za rzecz konieczną.

ATENY. Najwyższa rada obrony narodowej postanowiła użyć wszelkich środków dla zapewnienia Grecji neutralności. Równocześnie postanowiono podjąć starania w sprawie zaopatrzenia ludności w żywność na wypadek przerwania transportów morskich.

Audycje radiowe z Polski do Ameryki i Japonii.

WARSZAWA. Dzięki inicjatywie p. ministra Poczty i Telegrafów inż. Kalińskiego, emigracja polska w Ameryce otrzyma upragnione oddawna audycje radiowe w języku polskim codziennie w formie normalnego programu radiowego.

W tym celu Ministerstwo Poczty i Telegrafów przystosowało radio telegraficzną stację transatlantycką w Babilonach do celów lotniczych. Narazie będą nadawane, już począwszy od 1 października, techniczne próby z płyt gramofonowych. Audycje te nadawane będą przy pomocy anten kierunkowych do Ameryki Południowej i na Daleki Wschód do Charbina i Japonii.

Anglia wypowiada traktat wazyngtoński.

LONDYN. Rząd brytyjski wysłał do St. Zjednoczonych notę, oświadczającą, iż Anglia domaga się odzyskania swobody ruchów w sprawie budowy nowych okrętów wojennych i zamierza znacznie wzmocnić swą flotę. Nota równocześnie jest z wypowiedzeniem traktatu wazyngtońskiego, co uczyniła już Japonia.

Koniec strajku górników amerykańskich.

WASZYNGTON. Konflikt w przemyśle węglowym został zażegnany. Górnicy przystąpią do pracy z dniem 1 października. Zawarty układ przewiduje zwiększenie płac. Według oświadczenia przywódców strajku, górnicy osiągnęli wszystko to, czego żądali. Porozumienie nie dotyczy stanów Virginii, Tennessee i Kentucky, gdzie właściciele kopalń odmówili w ostatniej chwili podpisania układu.

Prześladowania Polaków za Olzą nie ustają.

Wydalenie 100 robotników polskich. — Zwiększenie liczby żandarmerji i policji — Stan wyjątkowy.

MOR. OSTRAWA. W ostatnich dniach na kopalni „Barbara” w Karwinie zwolniono 19 górników, przyznających się do polskości. Na szybie „Honenneger” w Karwinie wydano 12 robotników narodowości polskiej, a na szybie „Gabrieli” w Karwinie 19. Ogółem w dniach od 20 do 23 bm. na Śląsku zaolzańskim zwolniono ponad 100 robotników narodowości polskiej, którzy należeli do organizacji polskich lub posyłał dzieci do szkół polskich. Wydalenia te mają charakter wybitnie polityczny. Zapowiadane są dalsze zwolnienia robotników polskich.

MOR. OSTRAWA. W związku z zarządzeniem urzędzenia uroczystości ku czci śp. Żwirki i Wigury w Cierlicku, władze czeskie wydały obecnie zakaz wszelkich zebrań i zgromadzeń, jak również zbie-

rania się na publicznych miejscach w Cierlicku Górnym i Dolnym. Zarządzenie to równa się ogłoszeniu stanu wyjątkowego na obszarze wymienionych dwóch gmin.

MOR. OSTRAWA. W związku z niepokojącymi nastrojami w republice oraz dla „wzmocnienia autorytetu państwa” poza zwiększeniem liczby żandarmerji o 500 ludzi, zwiększone będą również kadry policji państwowej, do których wejdzie 1000 nowych policjantów.

Dotychczasowa policja miejska w Cieszynie za Olzą zostanie zastąpiona przez policję państwową. W tym celu ministerstwo przyjmie do służby szereg młodych policjantów, rekrutujących się w większości z Czech, przedewszystkiem wysłużonych żołnierzy.

Tajemniczy balon ze śladami krwi.

BIAŁYSTOK. Mieszkaniec wsi Trzcinka, pow. Ostrów Mazowiecki, Feliks Fijałkowski, spostrzegł niedaleko wsi opadający balon, lecący w kierunku południowo zachodnim. Był to wielki balon ze zgniecioną powłoką, koloru szarego, na której wielkimi literami widniał napis „Braune-Messe”. Fijałkowski schwytał opadającą powłokę i niezwłocznie powiadomił najbliższy posterunek w Białymstoku. Zaalarmowana policja wszczęła na miejscu śledztwo.

Stwierdzono brak gondoli przy po-

włocie balonu. Sznury, podtrzymujące gondolę, były zerwane. Znajdują się na nich ślady krwi.

W poszukiwaniu gondoli zlustrowano dokładnie okoliczne pola, jednak poszukiwania te, jak dotychczas, nie dały żadnych rezultatów.

O znalezieniu tajemniczego balonu powiadomiono wszystkie posterunki policyjne i żandarmerję wojskową. Na skutek rozesłanych telefonogramów poszukiwania lotników trwają.

Niemcy przygotowują się do napadu na Kłajpedę?

BERLIN. W dzisiejszym tygodniowym przeglądzie „Timesa” znajduje się niepokojąca depesza korespondenta tego pisma z Berlina, że Niemcy przygotowują się mimo wszystko do ataku na Kłajpedę, korzystając z zaprzęgnięcia uwagi Europy sprawą abisyńską.

„Times” uważa, iż Niemcy są prze-

konane, że aneksja Kłajpedy nie pociągnie dla nich absolutnie żadnych przykrych konsekwencji. Do zajęcia Kłajpedy miałyby dojść przez zorganizowanie powstania Niemców w Kłajpedzie, którym przyszyłoby się z pomocą z zewnątrz.

KRONIKA.

NALENDARZYN

Niedziela 29 września Michała Ar.
Poniedziałek 30 września Hieronima K.
Wschód słońca o g. 5.43. Zachód o g. 18.26

Nocne dyżury aptek.

W nocy z soboty na niedzielę: Stary Rynek, Siedmiu Kamienic.
W nocy z niedzieli na poniedziałek: I Aleja Wieluńska.

Uposażenia urzędnicze pod znakiem zapytania. Delegacja związków urzędniczych, która zabiegała od dłuższego czasu o przyjęcie w Prezydium Rady Ministrów została przyjęta przez wicemin. R. Siedleckiego.

Przedmiotem długotrwałej konferencji były sprawy awansów, pomocy lekarskiej wpisów szkolnych i wiele drobniejszych spraw urzędniczych, w których delegacja zgłosiła przed kilku miesiącami odpowiednie wnioski.

W kołach urzędniczych twierdzą, że w czasie konferencji poruszona została przez delegację kwestja ewentualnych obniżek uposażeń. P. w. min. Siedlecki miał się jednak uchylić od odpowiedzi na ten temat.

Powyższa wiadomość — jak pisze „Dziś” którą notujemy w formie pogłoski — oznacza, iż zapowiadana tak długo konferencja nie przyniosła zapowiadanego wyjaśnienia sytuacji. Stwierdza to poprzecznie nasze informacje według których decyzja, która w pewnej chwili zdawała się ostateczną została odroczone aż do chwili ustalenia zasadniczej linii polityki gospodarczej rządu, co oczywiście wiąże się również ze składem przyszłego rządu.

Bezpartyjne Stowarzyszenie b. Więźniów Politycznych z lat 1893—1918 Oddział w Częstochowie wzywa wszystkich b. więźniów politycznych i działaczy niepodległościowych z lat 1893—1918 do wstępowania w szeregi stowarzyszonych. Zapisy i rejestracja odbywają się codziennie w tymczasowym sekretariacie przy ul. Dąbrowskiego Nr. 4 w mieszkaniu p. A. Szczawińskiego w godzinach od 8 do 18-ej. Tamże przyjmuje się od członków podania na Krzyże i Medale Niepodległości.

Lekarz-Dentysta
Marja Barylska
II Aleja 41, m. 15
powróciła
i przyjmuje w godzinach od 12-ej do 2-ej i od 4—7-ej.

GOŁEM OKIEM.

O kiepskim kupcu i Salce Konfirmajer.

Jako się rzekło: wielu było powołanych, a mało wybranych. Nikt chyba z tego powodu włosów sobie nie wrywa, choć ręce trzyma w kieszeniach, jako że nie zawsze opłaca się skórka za wyprawkę. Pozostało jednak zadowolenie moralne; być kandydatem, to już jednak coś, a nawet bardzo wiele, zwłaszcza, że nie wieszcznie nie trwa, a pięć lat śmigłem przeleci — nadzieja więc ostała. Dziś już zresztą mało kto te wydarzenia wspomina, mając tysiące własnych zmartwień i sensacji emocjonujących.

Choćby denerwująca awantura włosko-bispińska, która jak egzotyczny owoc dojrzała, by spaść na świat pod postacią bomby wojennej. Rozmawiałem na ten temat z pewnym kupcem. Jasna głowa, bystry umysł: dwa razy plajtował i zaw sze z zarobkiem.

Powiedział mi: Mussolini fuszer — a nie kupiec. Tak się urządza licytacja? Trzy terminy wyznaczył i żadnego nie dotrzymał. Licytacji jak niema, tak niema. A koszty egzekucyjne rosą! Najlepiej to by się pan Mussolini wycofał, bo wygrać będzie trudno — pan Negus ma za dużo dobrych adwokatów.

Nie wiem, czy mój rozmówca czytał ogłoszony w roku 1927 przez znakomi-

KRWAWA CZWÓRKA

Już w następnym numerze „Słowa” rozpoczynamy druk w odcinku

Powieść ta, to krwawy łańcuch zbrodni i ofiar potwornej mafii, która po trupach dąży do zdobycia milionów.

niezwykle sensacyjnej powieści
KRWAWA CZWÓRKA

KRWAWA CZWÓRKA to pasmo bohaterskich walk słynnej agentki francuskiej ze zbrodnią, to pełne poświęcenia życie matki, ogrom miłości i poświęcenia.

KRWAWA CZWÓRKA

Podniosłe uroczystości w Czarnocy.

Związek Oficerów Rezerwy w Częstochowie zawiadamia nas, że uroczystości ku uczczeniu prochów Hetmana Stefana Czarnieckiego w Czarnocy odbędą się nie w dn. 29 bm., jak o tem pisaliśmy, lecz w dniu 6 października, t. j. w przyszłą niedzielę.

W Czarnocy przewidziany jest następujący program uroczystości: 1) godz. 9.30 Wyniesienie zwłok Hetmana z podziemi kościoła i ustawienie na katafalku w nawie głównej 2) godz. 10.11 Uroczysta Msza św. celebrowana przez ks. biskupa polowego dr. Józefa Gawlinę. O godz. 11.45 po Mszy św. przemówi przewodniczący Zarządu Komitetu Propagandy Czynu Polskiego i poprosi Generalnego Inspektora Sił Zbroj-

nych Generała E. Śmigłego-Rydza o odsłonięcie pomnika-grobowca. 3) Przemówienia wygłoszą: Generał dyw. Edward Śmigły-Rydz, przedstawiciel b. rządu rodziny Czarnieckich, miejscowej ludności Komitetu Prop. C. P. O godzinie 12.30 odbędzie się defilada wojska, oddziałów Związku Strzeleckiego i Przystosowania Wojskowego przed Gener. Inspektorem Sił Zbrojnych generałem Edwardem Śmigłym-Rydzem. Nabożeństwo i przemówienia będą transmitowane przez radio.

Poza uroczystościami w Czarnocy odbędą się uroczystości w całym kraju. W Warszawie uroczystości odbędą się w dniach 12 i 13 października.

Przed inauguracją sezonu teatralnego w Częstochowie.

Kierownictwo artystyczne miejskiego Teatru Kameralnego w Częstochowie na sezon 1935-36 objął p. Kazimierz Brodzikowski b. członek zespołu artystycznego dyr. Iwo Galla. P. Brodzikowski, nawiązując do tradycji i linii artystycznej naszego teatru, poprowadzi nadchodzący sezon na tych samych zasadach zespołowych, angażując siły młode, pełne zapału i szczerego entuzjizmu dla sztuki. W doborze repertuaru zapewnione naczelne miejsce będzie

miał przede wszystkim repertuar rodzimych, oraz arcydzieła repertuaru zagranicznego, których zarówno treść, jak i forma, zasługują na realizację sceniczną. Zespół artystyczny nie został jeszcze definitywnie skompletowany: dotychczas zaangażowano: Bończy Zygmunta (Wilno), Bernatowicza Władysława (Reduta), Gozdecką Janinę (znana już w Częstochowie z okresu pracy z dyr. Gallem), Dobrowolskiego Eugenjusza (Warszawa), Kwaskowskiego Stanisława

pracę żołądki, kieszki się zbuntują, ułatwię kieszkom, tego samego zażąda serce, wątroba, płucka... Co z tego może wyniknąć? Nadprodukcja. Lepiej niech się żołądek odzwyczaił od pracy. I tak cierpię na rozszerzenie kieszki odchodowej a zwiężenie kieszki przychodowej.

To mnie właśnie wytręca z równowagi i dlatego mam beznadziejnie smutne oblicze, jak oblicza posiadaczy mych weksli protestowanych. A coby było, gdybym ułatwiał pracę żołądkowi? Uważam, że i tak, jak na kryzysowe czasy, ma on za duże wymagania i za dużo pracy.

Uczyniono mi przykrość: zarzucono, że podpisuję moje feljtony anonimem, bojąc się ujawnić swego nazwiska. Nawiń, przecież właśnie tylko w anonimach ludzie ludziom piszą, co o sobie wzajemnie i naprawdę myślą. Anonim jest jak strój kobiety, który ukrywa to, co właśnie kobieta pragnie pokazać.

Kobieta wogóle jest anonimem, często kocha anonimowo i właśnie wtedy kocha szczerze.

Otrzymałem taki liścik: „Szanowny Panie Redaktorze! Spełnił prośbę kapryśnej niewiasty i wydrukuj ten pierwszy utwór sympatyzującej z Tobą niewiasty Y.” Oto ten utwór, poświęcony anonimowemu kapitanowi X po powrocie wojska z manewrów:

„No i cóż? Nie widziałeś ani mnie ani róży, którą chciałam Ci podać kapryśnie... Może lepiej, bo mógłbyś coś wróżyć, A wszak wszystko w pół słowa zawiśnie. Czy pamiętasz uroczysty dzień pułku

Tylko 9.—Zł.
za pokój z pełnym
utrzymaniem dziennie
w Pensjonacie
HOTELU ROYAL
Warszawa, Chmielna 31.

(Toruń), Korczyńskiego Jana (Warszawa), Malatyńskiego Stanisława (Wilno), Święcińską Helenę (Toruń), Zarembińską Marię (Warszawa Teatr Jaracza), oraz szereg osób, z którymi nie ukończono jeszcze ostatecznych pertraktacji. Przewidziany jest również szereg występów gościnnych. Kierownictwo artystyczne i administracyjne spoczywa w rękach dyr. K. Brodzikowskiego, sekretarzem teatru jest p. J. Korczyński.

Na rozpoczęcie sezonu w początkach października b. r. idą „Słuby Panieńskie” Fredry w reżyserji Zygmunta Bończy.

Nad całością artystycznych poczyniń i prac teatru czuwać będzie wnikliwe i doświadczone oko zasłużonego dla kultury teatru w Częstochowie dyr. Iwo Galla, który mimo nawału pracy, związanej z organizacją Społecznego Teatru Powszechnego T. K. K. T. w Warszawie, przyrzekł swą współpracę i najbliższy kontakt z życiem artystyczno-kulturalnym Częstochowy.

Zebnanie towarzyskie Związku Techników. W sobotę, 28 b. m. o godz. 20-tej w lokalu Związku Techników Polskich w Częstochowie, ul. Kilińskiego 13 (2 ie piętro) odbędzie się zebranie towarzyskie z brydżem i tańcami dla członków Związku, ich rodzin oraz wprowadzonych gości.

Uregulowanie należności uchyla zajęcie rzeczy przez komornika. Izba karna Sądu Najwyższego ogłosiła zasadnicze orzeczenie o zajęciach i licytacjach.

W pewnym wypadku dłużnika pociągnięto do odpowiedzialności karnej za samowolne usunięcie rzeczy zajętych przez komornika. Samowola ta polegała na tem, że dłużnik nie czekając na decyzję sądową o uchyleniu zajęcia sprzedał rzecz, gdyż równocześnie pokrył on należność na niej zabezpieczoną.

Sąd najwyższy orzekł, że pokrycie długu automatycznie uchyla zajęcie, wobec czego nie może być mowy o samowoli dłużnika (Nr. S. N. 1846/34).

I Twe oczy zuchwalsze, niż usta...
Z papierosów dym srebrny i kółka
Takie nikle, jak flirtu rozpusta...
No i cóż?! Twój ślub (wszak zgadłam!)
I spotkanie, gdy rzekłeś tak wrogo:
„Tyś nie chciała! — dziś wszystko przepadło!..
No i cóż? Kto to pisze i dla kogo?”

Odpowiadam: Pisze kapryśna pani Y do anonimowego kapitana „X”.
O kapryśna niewiasto! Czyż nie skła dniej było napisać zwięźle i prosto:

„Przez ciebie leję strugi łez
I żyć nie mogę ciebie bez...”

No i cóż? Czy tak nie byłoby lepiej, Salko Konfirmajer?

No i cóż, udało mi się Was zaintrygować, kochani Czytelnicy?
Zaspokoję Waszą ciekawość:
Otóż według ścisłych informacji urzędu skarbowego p. Salka Konfirmajer była przez długi czas sublokatorką ks. pastora i zamieszkiwała anonimowo na plebanji bodajże przez całe dwa lata.

Nie gorszyć się, proszę. Ta sprawa już się wyjaśniła i niema powodu do rozstiewania gorszących plotek.

Było tak: w notatkach urzędu skarbowego, dotyczących stanu posiadania i dochodów ks. pastora, odnaleziono Salkę Konfirmajer. Stąd wysnuto wniosek, że ks. pastor ukrywa przed urzędem skarbowym sublokatorkę i wszczęto dochodzenie, które ujawniło, że chodziło tu o salkę konfirmacyjną, dla nauki dzie ci, którą urzędowy biurokratyzm przekształcił w żywą Salkę Konfirmajer.

To nie plotka — to zdarzenie prawdziwe.

Ja.

Po walnym zjeździe delegatów Związku Strzeleckiego. Jak już donosiliśmy, przed kilku dniami odbył się doroczny walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego z terenu całego powiatu częstochowskiego.

Na zjazd przybyło 120 delegatów ze wszystkich oddziałów Z. S. tak z powiatu, jak i z miasta.

Na zjeździe dokonano, jak wiadomo, wyboru nowych władz Z. S. Skład nowego zarządu przedstawia się następująco:

Prezes — dr. Jan Skotnicki, członkowie: naczelnik III Urzędu Skarbowego p. Łukasiewicz, instruktor oświaty pozaszkolnej p. Pater, nauczyciel szk. pow. p. Lange, p. Janik, p. Szadkowski, dyrektor kopalni w Konopiskach inż. Kontkiewicz, powiatowy instruktor rolny p. Oglaza i d-równa Biluchowska; zastępcy: naczelnik II Urzędu Skarbowego p. Rzepka, naczelnik miejskiego wydziału oświaty i kultury prof. Stala, naczelnik działu ubezpieczeń Ubezpieczalni Społecznej p. Wodecki.

W następnym numerze naszego piśmna podamy obszerniejsze sprawozdanie z działalności Związku Strzeleckiego w tutejszym okręgu, która przedstawia się naprawdę imponująco.

Z życia harcerskiego. W niedzielę 22 września b. r. odbyła się uroczystość rozpoczęcia poobozowej pracy harcerskiej. Kilkaśet harcerek i harcerzy stanęło w karnach szeregach pod wodzą swych drużynowych, aby złożyć raport władzom harcerskim. Po raporcie nastąpił wymarsz na uroczyste na bożeństwo, które odbyło się w Bazylice na Jasnej Górze. Przy końcu Mszy św. wygłosił podniosłe kazanie kapłan miejscowego harcerstwa ks. Józef Postrach.

Z Jasnej Góry hufce harcerskie przez maszerowały do Parku 3-go Maja, gdzie ustawiły się w zwarty czworobok. Nastąpiło odśpiewanie hymnu Narodowego, poczem drh. dr. Stolarzewiczowa wygłosiła piękną gawędę o zlocie w Spale, składając drużynom w imieniu komend, na zakończenie gawędy, życzenia pomyślności we wszystkich poczynaniach.

Po odczytaniu rozkazu i odśpiewaniu przez drużyny szeregu pieśni harcerskich, przemówił komendant hufca harcerzy, dh. phm. Faszczewski potępiając w swym przemówieniu prowokacyjne postępowanie Czechów i na dowód tego, że harcerstwo czuwa i, że w każdej chwili gotowe jest zadokumentować czynem swe stanowisko w obronie prześladowanych braci naszych wznosił okrzyk: „Polacy na Ziemi Polskiej pod zaborem czeskim niech żyją!” Okrzyk ten był podjęty z wielkim entuzjazmem przez drużyny. Piękną tę uroczystość rozpoczęcia poobozowej pracy harcerskiej zakończono hymnem harcerskim „Wszystko co nasze Polsce oddamy”.

Koleżanki! Wobec otrzymania wiadomości o zwołaniu przez p. Pacańską walnego zebrania w dniu 29-IX 35 r. w Ubezpieczalni Społecznej dla zlikwidowania zatargu między Centralą a nami Zarząd Zawodowego Związku ostrzega koleżanki, aby żadna nie przybyła na takowe zebranie gdyż uzurpowanej przewodniczącej nie uznajemy.

Sekretarka Przewodnicząca
Janikowa. Sobótkowa.
Częstochowa 26-IX-35 r.

Jednocześnie zawiadamiamy że zebranie Związku Zawodowego Akuserek w Częstochowie odbędzie się w dniu 5-IX r. b. w lokalu Związku „Praca” ul. Mała 23 o godz. 15-ej.

Węgiel w „Jedności”

jest najlepszy

Węgiel w „Jedności”

jest najtańszy

Skład 1-go Maja 6

telefon 20-02.

Lekarz - dentysta
Jadwiga Broniatowska

b. asyst. wol. oddz. chirurg.
Akademii Stomatologicznej w Warszawie.

Przyjmuje od godz. 9 — 1 i od 3 — 7.
ul. N. Panny Marji 21. Tel. 18-94.

Kierownictwo 6-cio kl. koedukacyjnej SZKOŁY POWSZECHNEJ

Zofji Wigurskiej-Folfasińskiej

ul. Staszica 10, tel. 16-12, zawiadamia, że zapisy dzieci do wszystkich 6-ciu od. oraz **PRZEDSZKOLA** przyjmuje codziennie kancelarja szkoły od 10—13 i od 4—6-ej.

Z cichego miasta na wielki świat...

może wydostać się każdy, kto o tem marzy i do tego dąży... Tylko wygrana na loterii realizuje takie marzenia. Wystarczy posiadać los loteryjny I klasy 34-ej Loterii, aby stanąć w kole szczęśliwców. Ciągnięcie 18 października r. b. Cena losu: Cały Zł. 40.— Czwartka Zł. 10 — **SZCZĘŚLIWE LOSY WYSYŁAMY ODWROTNIE PO OTRZYMANIU ZAMÓWIENIA.**

Związana ze szczęściem Kolektura

A. WOLAŃSKA

Centrala: Warszawa, Nowy Świat Nr. 19

Konto P. K. O. 7192.

Usprawnienie działalności poczty w Częstochowie.

Donosiliśmy już onegdaj o wprowadzeniu szeregu pożytecznych inowacji w głównym urzędzie pocztowym przez przybyłego specjalnie w tym celu inspektora Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Krakowie, mgr. J. Medesa.

Jak już zaznaczyliśmy, przedłużone zostały godziny urzędowania (od g. 8 do 20-ej bez przerwy obiadowej) w działach wpłat i wypłat, dotyczących tak zwykłych przekazów pieniężnych, jak i telegraficznych, oraz P.K.O. i w dziale przyjmowania paczek i doręczania paczek ekspresowych wagi do 5 kilo, które doręczane będą w godzinach od 6 do 22-ej, a wagi ponad 5 kilo będą natychmiast awizowane.

Pozatem rozszerzony został zakres czynności doręczycieli (listonoszów), którzy będą równocześnie doręczali przesyłki pieniężne i korespondencje, załatwiali zlecenia inkasowe i wekslowe, pobrania listowe, przyjmowali opłaty za korzystanie z radja i za telefon. Są to wielkie udogodnienia zwłaszcza dla sfer handlowych i przemysłowych. Wprowadzenie tej ostatniej inowacji musi jednak siłą rzeczy pociągnąć za sobą w ciągu kilku dni pewne opóźnienia w doręczaniu, a to ze względu na zmianę terenu doręczania, z którym doręczyciele (liczba ich została powiększona z 20 do 24 ch) muszą się dokładnie zapoznać. To też publiczność winna okazać wyrozumiałość dla doręczycieli i nie utyskiwać na opóźnienie, które po kilku dniach wogóle nie będzie już miało miejsca.

Ważną inowacją, aczkolwiek wprowadzoną już przed kilku miesiącami, jest również zorganizowanie poczty peronowej, o której istnieniu nie wszyscy wiedzą. Poczta peronowa urządzona została na dworcu kolejowym głównie dla wygody podróżnych, może jednak korzystać z niej również szersza publiczność, co zwłaszcza w późnych godzinach wieczorowych i nocnych jest szczególnie dogodnie. Poczta Peronowa czynna jest bez przerwy całą dobę. Funkcjonariusz „poczty peronowej”, którego można od razu poznać po umundurowaniu, przyjmuje listy zwykle i polecone oraz telegramy tak krajowe, jak i zagraniczne, sprzedaje znaczki i karty pocztowe oraz widokówki.

W najbliższym czasie wprowadzona zostanie pozatem całodzienna służba pocztowa i telefoniczna w urzędzie pocztowym nr. 3 przy ul. Katedralnej, przy czem zakres jego pracy będzie znacznie rozszerzony.

Wielkie zainteresowanie wywołała niewątpliwie wiadomość, że Dyrekcja Okręgu Poczty i Telegrafów w Krakowie postanowiła otworzyć urząd pocztowy na Jasnej Górze, który czynny będzie w okresie masowego ruchu pątników.

W dalszym ciągu dowiadujemy się, że poczynione zostały w Min. Poczty i Telegr. starania o wypuszczenie specjalnej emisji znaczków pocztowych, które sprzedawane będą wyłącznie przez urząd pocztowy na Jasnej Górze. Znaczki te będą miały wielką wartość filatelistyczną, tembardziej, że stempel wspomnianego urzędu będzie różnił się zasadniczo od stempli innych urzędów pocztowych.

Również urząd telefoniczno-telegraficzny rozszerzył znacznie zakres swych czynności, dając szerokim sferom społeczeństwa możność korzystania ze specjalnych świadczeń urzędu, za które pobierane są stosunkowo niskie opłaty, umożliwiające korzystanie z tych świadczeń w dość szerokiach rozmiarach.

Przy centrali telefonicznej utworzone zostało t. zw. biuro zleceń (telefon Nr. 9 lub 0), które wykonuje szereg funkcji, wiele korzyści zleceniodawcom przynoszącym. Dotyczy to zwłaszcza abonentów sieci telefonicznej, którzy ze świadczeń biura zleceń w szerszych niż inni rozmiarach mogą korzystać.

Biuro zleceń załatwia następujące czynności-

1) Za opłatą w wysokości 20 groszy budzi zleceniodawcę, posiadającego oczywiście telefon, o oznaczonej przezeń porze.

2) Za opłatą w wysokości 1 zł. biuro zleceń informuje w ciągu całej doby zgłaszających się do przełączonego na powyższe biuro telefonu zleceniodawcy, podczas nieobecności tego ostatniego, że niema go w domu, gdzie można zastać go (numer telefonu), że wyjechał, kiedy wróci i t. p. Za powyższe informacje, udzielone przez biuro zleceń w ciągu 10 do 15 dni zrzędu opłata wynosi 10 zł., za każdą następną dobę — 50 gr.

3) Za zanotowanie, na żądanie zleceniodawcy, numeru telefonu i nazwiska zgłaszającego się podczas nieobecności zleceniodawcy pobiera się poza powyższymi (pkt. 2) opłatami, dodatkowo za każdy zapis — 10 gr.

4) Za zanotowanie dla zleceniodawcy w ruchu miejscowym lub między-miastowym zawiadomień, nieprzekracza 15 słów pobiera się dodatkowo (do o-

płat, wymienionych w pkt. 2) za każdy zapis 50 gr. Po wiadomości, jakie podczas jego nieobecności nadeszły dlań do biura zleceń, zleceniodawca zgłasza się telefonicznie.

Za każdorazowe telefoniczne sprawozdanie, czy osoba, pozostawiona przez zleceniodawcę do pilnowania lokalu, znajduje się tam o wskazanej przez zleceniodawcę porze, opłata wynosi 20 gr.

Taka sama opłata pobierana jest za podanie zleceniodawcy programu wskazanego przezeń, kina, teatru, sali koncertowej itp. Opłata powyższa obliczona jest za każde 5 programów.

Ze Związku Pań Domu. Związek organizuje kursy języków angielskiego i francuskiego, kurs gimnastyki dla pań, kurs robót i kroju oraz kurs gospodarstwa domowego (10 tygodniowy).

Informacje i zapisy w sekretarjacie przy ul. Kilińskiego 13, w poniedziałki, środy i czwartki w godz. 17 — 17.30.

Przy każdej szkole wiejskiej mała szkółka leśna.

Organizacja spółdzielni rolniczych i zarobkowo gospodarczych w Polsce wystąpiła z wyjątkowo ciekawą inicjatywą. Według obliczeń mamy w Polsce około miliona hektarów nieużytków, które dałoby się łatwo zalesić. Dotychczas prace w tym kierunku posuwają się bardzo powoli. Zalesiono w ostatnich latach zaledwie 440 tys. ha.

Odczuwa się brak odpowiednich kretów państwowych i samorządowych. To też wspomniana organizacja wysuwa projekt aby przy każdym gospodarstwie rolnem, nawet najmniejszym założono szkółkę leśną obszaru 2 metrów kwadratowych.

Szkółkami takimi mogą opiekować się dzieci w wieku szkolnym. Gmina zaś ze swej strony mogłaby wyznaczyć nagrody za najlepsze uprawianie szkółek. W ten sposób, bez trudów i kosztów, zalesienie kraju nabrałoby wielkiego rozpędu.

BAL.

Pierwszy bal. Jakież to czarowne słowo, ileż uroku, ile niespodzianek w sobie kryje.

Panna Stacha doznawała dziwnych uczuć, myśląc o przełomowym dniu. „Światła, rozkoszne tony walca i rytmicznej karioki, gwar, zapach rozpylonych perfum, — prawdziwa symfonia, odbiegająca daleko od szarej codzienności.

Sukienka jak marzenie, w seledynie dobranym gustownie do blond włosów i pantofelki atlasowe, zdobione srebrem, czekały tylko, by odbić wy sportowaną nożkę.

— Ale? — Właśnie to „ale”. — Prawdziwa rozpacz Stachy.

Do balu pozostawało niewiele dni, a tu ręce, na które powinien ktoś zwrócić uwagę, przedstawiały widok, budzący litość: spierzchnięty po ostatniej wycieczce narciarskiej i nabrany mocno niemilego buraczkowego koloru.

Czego nie stosowała nieszczęśliwa Stacha: — i okłady, i oliwę, i napażnia — i nic! Ręce jak na złość nie chciały się wybielić, wygładzić i nabrać miękkości.

Przechodząc koło perfumerji zauważyła Stacha artykuł, który ją mocno zainteresował. W chwilę później rozpoczęła energiczną kurację.

Po kilku dniach nabrały ręce zgola innego wyglądu, stały się miłe aksamiłne w dotknięciu, bowiem „Glycerijeli”, galaretka na wodorostach morskich firmy Antiba, wprowadzana przez laboratorja firmy A. Spiess, nie zawodzi nigdy pokładanych w niej nadziei.

A na balu osiągnęła panna Stacha upragniony pełny sukces.

Dr. med. A. WOLBERG
POWRÓCIŁ

CHOROBY SKÓRNO-WENERYCZNE.
Przyjmuje codziennie od godz. 5—7 popoł.
Aleja Kościuski Nr. 28, telefon 13-67.

FUTRA GOTOWE
DAMSKIE
I MĘSKIE

lisy, błamy skórki

w wielkim wyborze poleca

FIRMA

MICHAŁ AJDELMAN

Częstochowa, Piłsudskiego 7.

Z czwartkowego zebrania Rady Miejskiej.

Niezachwiane dążenie do przywrócenia równowagi budżetowej.

We wczorajszym numerze naszego pisma zamieściliśmy część sprawozdania z pierwszego budżetowego posiedzenia Rady Miejskiej, przytaczając w streszczeniu esencjonalne przemówienie prezydenta miasta Mackiewicza, poświęcone charakterystyce wytycznych linii kierunkowych polityki finansowej miasta.

W pośpiechu doraźnego pisania nie uwypukliliśmy należycie mocno podkreślonego przez p. prezydenta „niezachwianego dążenia do przywrócenia i utrzymania równowagi budżetowej”.

Bardzo interesującym momentem zebrania była wymiana poglądów na gospodarkę miejską między prezydentem miasta a przewodniczącym frakcji radzieckiej PPS, prof. Dziubą.

To starcie poglądów, utrzymane w granicach najlepszego tonu, tem mocniej zelektryzowało senną nieco atmosferę zebrania, że prof. Dziuba jest mówcą dobrej klasy. Umie on zawsze utrzymać się na poziomie kulturalnej dyskusji i nie ucieka się do zdawkowej monety taniej demagogii. To też wczoraj z całą uczciwością oddał on należny hołd uznania troskliwości prez. Mackiewicza o powierzony jego pieczy majątek miejski.

Nie wynika stąd bynajmniej, aby przewodniczący frakcji socjalistycznej całkowicie pochylał zapatrywania Zarządu Miejskiego. Naodwrot, uważa on, że „złowrogi cień deficytu wisi dlatego nad gospodarką miejską”, że samorządy nie poszukują nowych źródeł dochodu w samodzielnie prowadzonych przedsięwzięciach.

Dla potwierdzenia swej tezy prof. Dziuba powołuje się na przykład Poznania, czerpiącego wielomilionowy dochód z własnej elektrowni i zarzuca na szemur Zarządowi Miejskiemu stopniowe wyzbywanie się swoich przedsiębiorstw: autobusów, betonowni, cegielni. Przedmiotem krytyki staje się również niewyżyskanie w swoim czasie, a dotyczy to przeszłości stosunkowo dość dawnej, możliwości założenia Miejskiej Kasy Oszczędności.

Odpowiedź prezydenta Mackiewicza była magistralnym odparciem wszystkich wspomnianych zarzutów. Prezydent miasta jasno i dobitnie podkreślił, że miasto ma już dosyć wszelkich tego rodzaju eksperymentów, gdyż do autobusów dołożyło 750 tysięcy zł., do betonowni 132 tys. zł., do cegielni 51 tys. Zarząd Miejski stoi na tem stanowisku, że powinien prowadzić wyłącznie przedsiębiorstwa użyteczności publicznej i unikać jakichkolwiek eksperymentów, należących do domeny inicjatywy prywatnej.

Z kolei prezydent miasta atakuje krążące w zdawkowym obiegu twierdzenia, jakoby rząd w swoim czasie narzucił Częstochowie umowę z Ulenem i jakoby Bank Gospodarstwa Krajowego w charakterze gwaranta pożyczki ulenowskiej niemilosłownie gnębi miasto.

P. prezydent doszczętnie obala obie legendy, przypominając prof. Dziubie, że na owym historycznym posiedzeniu Rady Miejskiej, na którym pożyczka ulenowska została uchwalona, nie padł ani jeden głos sprzeciwu przeciw pożyczce. Wszyscy radni jednogłośnie ją uchwalili na dwóch kolejno po sobie następujących posiedzeniach.

Druhá legenda, doszczętnie rozsypana się w świetle cyfr... To jest legenda, wyobrażająca Bank Gospodarstwa Krajowego w odróżniającej postaci niemilosłownego Szejloka. Prawdą jest bowiem tylko to, że Bank Gospodarstwa Krajowego od roku budżetowego 1930 — 31 do Częstochowy dołożył 900 tys. zł.

Co dotyczy sprawy rzeźni miejskiej, prezydent miasta oświadczył, że miastu od stycznia 1934 r. przysługuje prawo wykupu rzeźni. Miedzy miastem a Tomaszowem w odrażającej postaci niemilosłowny Szejloka. Prawdą jest bowiem tylko to, że Bank Gospodarstwa Krajowego od roku budżetowego 1930 — 31 do Częstochowy dołożył 900 tys. zł.

Co dotyczy sprawy rzeźni miejskiej, prezydent miasta oświadczył, że miastu od stycznia 1934 r. przysługuje prawo wykupu rzeźni. Miedzy miastem a Tomaszowem w odrażającej postaci niemilosłowny Szejloka. Prawdą jest bowiem tylko to, że Bank Gospodarstwa Krajowego od roku budżetowego 1930 — 31 do Częstochowy dołożył 900 tys. zł.

stycznia 1944 r., w którym to terminie Rzeźnia w myśl umowy bezpłatnie ma przejść na własność miasta. Spór ten w Sądzie Okręgowym zakończył się już na korzyść miasta, w dniu zaś 30 września br. w sprawie tej wypowie się Sąd Apelacyjny w Warszawie i od wyroku tego zależą dalsze losy Rzeźni.

Na pierwszym posiedzeniu budżetowym rozpatrzonych zostało kilka działów dochodów zwyczajnych. Krótkotrwała dyskusja wywiązała się nad działem I przy uchwalaniu dochodów z miejskich domów czynszowych — jednego przy ulicy św. Barbary, drugiego przy ulicy Sobieskiego.

W Radzie rozległy się głosy, że miasto powinno domów tych wyzbyć się ze względu na ich nierentowność. W obronie domów, budowanych za rządów t. zw. „czerwonego magistratu” zupełnie słusznie wystąpił prezydent Mackiewicz, podnosząc, że twórcom tych domów przyświecał cel bardziej wniosły, niż wydobywanie z tych posesyji możliwe wysokie cyfry dochodu. Przyświecały im raczej cele natury społecznej, chodziło o zaspokojenie tak dotkliwego wówczas głodu mieszkaniowego. Zarząd Miejski w kilku domach ulokował zakłady opieki społecznej, o losach zaś i prz znaczeniu pozostałych domów najlepiej zadecyduje sama przyszłość, zadecyduje niezłomna logika życia.

W toku dyskusji nad tymże działem I nieodzowną koleją rzeczy znalazła się na cenzurowanem i Elektrowni. Należy bowiem podkreślić, że dochód

miasta z 2 procentowego podatku od dochodu brutto Elektrowni, preliminowany został w sumie 23 tys. zł. Radny dr. Bram zakwestjonował tę sumę. Rada Miejska jednakże dział I uchwaliła bez zmian w sumie 209,650 zł., na którą złożyły się dochody z budynków czynszowe, elektrowni, stacji benzynowych itd.

W dziale II figuruje jedynie pozycja 145 tys. zł. — dochód miasta z Rzeźni Miejskiej. Po wysłuchaniu wyjaśnienia prezydenta, z których wynika, że w przyszłości w związku z projektowaną obniżką w skali ogólnopaństwowej opłat rzeźnianych wpływy z Rzeźni wydatnie się zmniejszą, Rada Miejska pozycję tę uchwaliła.

zupełnie gładko przeszły następujące działy: dział III, zawierający różne dotacje na zatrudnienie bezrobotnych, pomoc doraźną itd., oraz zapomogi i subwencje.

Na wyszczególnienie zasługuje uchwała lona przez Radę pozycja 668 tys. zł., 460 zł. z działu IV dochodów zwyczajnych. Oficjalny tytuł tej pozycji brzmi: zwrot od zakładu wodociągów i kanalizacji części raty amortyzacyjnej pożyczki ulenowskiej oraz wydatków na obsługę pożyczki z Funduszu Pracy. W przedkładzie zaś na język potoczny jest to dochód, jaki daje przedsiębiorstwo wodociągów i kanalizacji po pokryciu wszelkich wydatków administracyjnych i technicznych.

Następne posiedzenia Rady Miejskiej odbędzie się w poniedziałek 30 b. m. o godz. 19-tej.

Oszczędność najszerzych warstw ludności,
to zdrowa krew organizmu gospodarczego Państwa.

K. K. O. powiatu Częstochowskiego
Częstochowa, Aleja 19 (dom własny)

Wkłady posiadają bezpieczeństwo pupilarne.

Wszyscy do apelu:

Budujmy szkoły publiczne!

Przed rozpoczęciem „Tygodnia Szkoły Publicznej”.

Miljon dzieci pozbawionej jest możliwości naukania się w szkołach publicznych — oto alarmujące hasło, które przeniknąć musi do serc wszystkich Polaków zespolić ich w okresie nadchodzącego „Tygodnia Szkoły Powszechnej”. Ze hasło to znalazło żywy oddźwięk w społeczeństwie częstochowskim, świadczą dosadnie wczorajsze, bardzo liczne zebranie Obywatelskiego Komitetu Tygodnia Szkoły Powszechnej, odbyte pod przewodnictwem senatora Dominika Zbierskiego.

Nie trzeba wiele słów na obrazowanie smutnego stanu naszego szkolnictwa powszechnego. Bołączka ta zbyt znana społeczeństwu, którego troska koncentruje się na wysiłkach budowy gmachów szkolnych, dla tej właśnie, z powodu braku gmachów szkolnych pozbawionej oświaty młodzieży. Trzeba powiększyć ilość szkół, trzeba powiększyć ilość nauczycieli — oto zadanie i cel Tygodnia Szkoły Powszechnej, w którym udział ofiarny przyjąć musi całe społeczeństwo.

Wyczerpujące referaty p. inspektora Ormańczyka, p. senatora Zbierskiego, odtworzyły zebraniem jasny obraz ogromu zadań, jakie ciąży na społeczeństwie w dziedzinie walki o szkołę powszechną dla młodzieży i posłużą nam za materiał do szeregu artykułów, które opublikujemy w tygodniu Szkoły Publicznej, wyznaczonym w okresie od 2 do 8 października rb. Dziś ograniczamy się jedynie do komunikowania składu osobowego Komitetu Obywatelskiego, który ukonstytuował się na wczorajszym zebraniu:

Przewodniczącym Komitetu obrany został jednogłośnie senator Dominik Zbierski, wiceprzewodniczącym inspektor Ormańczyk. Zarząd Komitetu stanowią: przedstawiciel kurji biskupiej ks.

kan. Grochowski, poseł Kobyłecki, płk dypl. Czaplinski, p. starosta Rogowski, p. prezydent Mackiewicz, dyr. Płodowski, mec. Bogobowicz, prez. Rozenberg, sędzia Trzcinski, kier. Felisiak.

Komisja Propagandowa: przewodniczący podinspektor Langie Członkowie: nacelnik Stala, M. Asz, Redaktor Stankiewicz, Redaktor Wilkoszewski, inż. Wróbel, p. Pietrzak.

Komisja imprezowa: przewodniczący: p. Zawadzki.

Członkowie: pp. Grochowska, Ruszkowski, małż. Rose, Słobodzian, Flislich, Wolański, inż. Dawidowiczowa, Mjr. Kielbasowa, dr. Franke, dyr. Dzieciołowska, dr. Helmanowa, p. Szacher i p. Awner.

„Polskie perspektywy kolonjalne”. W niedzielę, 29 b. m., o g. 19 staniem miejscowego obwodu Ligi Morskiej i Kolonjalnej, radca Michał Pankiewicz z Warszawy wygłosi w sali Rady Miejskiej (ul. Dąbrowskiego 14) ciekawy odczyt p. t. „Polskie perspektywy kolonjalne”. Ze względu na sam temat jak i osobę prelegenta, który jest wybitnym znawcą spraw kolonialnych, odczyt powyższy wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa.

Dancing Ligi Morskiej i Kolonjalnej w „Europe”. W salach cukierni „Europa” urządza częstochowski obwód Ligi Morskiej i Kolonjalnej w dniu 3 października o godz. 21 dancing towarzyski, który niezawodnie cieszyć się będzie wielkim powodzeniem podobnie, jak wszystkie imprezy Ligi, mające już ustaloną reputację w naszym mieście. Do tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Organizatorzy przygotowują cały szereg miłych niespodzianek wraz z nagrodami.

25 lat istnienia to gwarancja solidności firmy

„Mokka Kawa”
LEONA PIOTROWSKIEGO
Aleja Nr. 24, tel. 20-01.

Dzięki korzystnej umowie z plantatorami kawy i otrzymaniu kontygentu przywozowego

sprowadziła kawę:

MARAGOGYPE gruboziarnista-olbrzym, którą jako Jubileuszową sprzedaje stale po cenie zł. 9 — za kg.

KAWĘ BRAZYLJSKĄ mimo wyższej ceny nadal sprzedaje po cenie zł. 5 — za kg.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna.

Zjazd starostów i prezydentów miast wydzielonych woj. kieleckiego. Pod przewodnictwem wojewody dr. Dziadosza odbył się w urzędzie wojewódzkim w Kielcach zjazd starostów i prezydentów miast, sekretarzy wydziałów powiatów i kierowników wydziałów finansowych miast wyłączonych, poświęcony sprawie oddłużenia rolnictwa oraz akcji oszczędnościowo oddłużeniowej związków samorządowych.

Odwołanie pociągu z Warszawy. Pociąg popularny z Warszawy, który miał odejść 27 bm. do Częstochowy spowodu niedostatecznej ilości zgłoszeń odwołano.

Następny pociąg popularny odejdzie z Warszawy w dniu 4 października.

Pożegnalne występy orkiestry w „Europe”. W poniedziałek 30 b. m. dobiegają końca występy doskonałej orkiestry pod kierunkiem p. Wolfsztala, która przez 2 miesiące grała w Warszawie wieczory bywalcom „Europe”.

W programie wieczoru różne atrakcje i niespodzianki. Artyści liczą na to, że publiczność, z którą się już zżyli, licznie przybędzie na ten pożegnalny wieczór.

Gorszący epilog wesolej zabawy. Onegdaj we wsi Truskolasy z okazji zakończenia kopania kartofli, odbywała się tradycyjna zabawa ludowa.

Po wyjściu z zabawy grupa młodych ludzi, przeważnie należących do młodego Stronictwa Narodowego wyległa na ulicę i zaczęła się awanturować, obierając obiektem swych łobuzerskich wybryków szyby w mieszkaniach żydowskich.

Dzięki energicznej postawie policji awanturnicy zdążyli wybić szyby w kilku zaledwie mieszkaniach. Jeden z mieszkańców Truskolasy Lejzor Gelbard został lekko draśnięty nożem w okolicę krzyża.

Ogółem aresztowano 5 osób. Jeden z nich Józef Cierpiel został schwytany na gorącym uczynku wybijania szyb, przyczem charakterystycznym jest, że będąc pijanym wybijał szyby gołą ręką, co też przypłacił lekkim poraniem ręki.

Z frontu pracy.

„Warta” cofnęła wymówienie.

Jak się dowiadujemy, Ministerstwo Przemysłu i Handlu udzieliło miejscowym fabrykom jutowym zezwolenia na przywóz surowca z zagranicy. Przyznany fabrykom jutowym kontyngent zapewni im dostateczną ilość surowca na przeciąg 3-ch miesięcy, co zapobiega zamknięciu tych fabryk, które, jak wiadomo, wobec braku surowca musiałyby w najbliższych dniach stanąć.

Wobec otrzymania surowca dyrekcja fabryki „Warta” cofnęła wypowiedzenie pracy wszystkim robotnikom.

Istniejące od 25 lat.

ROCZNE KURSY HANDLOWE, Półroczne i 3-ch miesięczne BUCHALTERYJNE

zatwierdzone przez Ministerstwo W.R. i O.P. Nr. 20902/18 pod kier.

R. GERMAN-SZUMACHEROWEJ Przyjmuje zapisy kandydatów (ek). Kończącym wydate się świadectwa. Kancelarja: ul. Dąbrowskiego Nr. 11, mieszk. 5, front, II-le p., tel. 22-75.

Tamże I-sza Szkoła Pisania na Maszynach.

